

Ewa SUCHAN

Nauczyciel i jego profesjonalny autorytet. Chaotycy i spadkobiercy Kartezjusza

Zamiast wstępu – uczennica o nauczycielach

Nauczyciel to chyba jeden z najtrudniejszych zawodów świata. Mało kto ma tak ogromny wpływ na kształtowanie ludzi. Pod wpływem nauczycieli pozostajemy średnio od siódmego do dziewiętnastego roku życia. W tym czasie jesteśmy najbardziej podatni na oddziaływania zewnętrzne (zarówno negatywne, jak i pozytywne), staramy się za wszelką cenę znaleźć sobie wzór do naśladowania. Rzadko który uczeń przyzna, że jego idolem jest nauczyciel, jednakże na pewno znaczna część w głębi duszy podziwia jakiegoś pedagoga. Niestety, godnych podziwu nauczycieli jest coraz mniej, czego odzwierciedleniem jest tzw. dzisiejsza młodzież.

Jaki jest idealny nauczyciel? Pozornie łatwe pytanie może nastroczać nam wielu kłopotów. Bo gdy przywołamy w pamięci obraz swojego ulubionego profesora i dokładnie go przeanalizujemy, dojdziemy do wniosku, że człowiek ten ma wady i gdybyśmy mogli, wiele byśmy w nim zmienili. Z jednej strony, wiemy, że nikt nie jest doskonały, ale z drugiej, nie zadowolają nas półśrodki.

Są dwa typy nauczycieli, za którymi przepadam. To dwa paradoksalnie skrajne przypadki. Pierwszy nauczyciel. Na lekcję przychodzi spóźniony o kwadrans, ale zapał, z jakim rozpoczyna lekcję, wynagradza wszystko. Nie prowadzi lekcji, on je opowiada, a robi to nie tylko dlatego, że jest to jego zawód. Nie, samo rozwijanie poszczególnych tematów jest dla niego przyjemnością, a urzeczona publika w postaci uczniów jest tylko dodatkiem, którego on zdaje się nie zauważać. Oceny stawia tylko dlatego, że musi (zazwyczaj robi to w ostatniej chwili); gdyby to od niego zależało, zwolniłby tych, którzy nie są zainteresowani przedmiotem. Tylko, że na jego lekcji zostaliby wszyscy.

Drugi typ. Nauczyciel zawsze punktualny, uporządkowany, pamiętający każdego ucznia z imienia, nazwiska i wiedzy. Nauczyciel ten pozornie jest srogi, ale tak naprawdę to tylko jemu zależy na tym, by uczeń coś umiał. Bardzo się stara, zawsze ma czas na wytłumaczenie zawiłości i problemów. Oceny wystawia systematycznie, na każdej lekcji odpytuje jedną osobę i zawsze jest obecny w szkole.

Dwie kontrastowe postacie, a tak samo lubiane przez uczniów. Co jest tego powodem? Czy naturalna potrzeba poświęcenia uwagi uczniom (typ drugi), czy może pragnie-

nie odrobiny luzu na lekcji? Odpowiedzi mogą być różne, ale wniosek jest jeden: żadnych półśrodków.

Małomówna¹

Spragnieni autorytetów

Pytając uczniów o to, kto jest dla nich autorytetem, otrzymamy różne, czasami krańcowo odmienne odpowiedzi. Są osoby, które wymienia ulubionych bohaterów literackich czy postacie powszechnie uznawane za autorytet (np. Jana Pawła II, Józefa Piłsudskiego). Są też tacy, którzy kojarzą pojęcie autorytetu z osobami, które wiele znaczą w ich własnym życiu. Pojawia się wówczas odpowiedź typu: mój ojciec, wujek, nauczyciel itp.² Młodociani wyrażają też uwielbienie dla gwiazd ekranu, twórców i wykonawców sztuk widowiskowych, programów artystycznych przeważnie z zakresu kultury masowej, popkultury, niekiedy brutalnej i dalekiej od wspaniałych wzorców sztuki klasycznej dawnej i współczesnej o wysokim stylu, wartościach moralnych i kolorach estetycznych³. Są też tacy, którzy wzruszą ramionami twierdząc, że samo pytanie jest głupie lub nie na miejscu – nie mają autorytetów, i nam nic do tego⁴.

Odmienność wypowiedzi wynika z tego, że pojęcie autorytetu jest rozmaicie rozumiane. Różnorodny jest też system wartości ludzi, a co za tym idzie, inne cechy i zachowania są przez nich cenione i uznawane za godne naśladowania.

W *Słowniku wyrazów obcych* termin „**autorytet**” (z łaciny *auctoritas* – powaga moralna) definiowany jest jako ogólnie uznana czyjaś powaga, wpływ, znaczenie, mir. Autorytet to również człowiek, instytucja, doktryna, pismo itp. cieszące się w jakiejś dziedzinie lub w opinii pewnych ludzi szczególną powagą⁵.

W literaturze pedagogicznej i psychosocjologicznej pojęcie autorytetu nauczyciela wyjaśniane jest w różny sposób.

Traktując autorytet jako zjawisko społeczne, łączy się go z faktem posiadania władzy przez nauczyciela. Jest on świadomy swojej przewagi w relacji z uczniami, między innymi z następujących powodów: 1) może przewyższać uczniów wiekiem i doświadczeniem życiowym; 2) posiada dwojakiego rodzaju wiedzę – akademicką i kulturową oraz wiedzę o uczniach; chociaż nie tylko on

¹ D. Chętkowski, *Z budy. Czy spuścić ucznia z łańcucha*, Wydawnictwo Literackie Sp. z o.o., Kraków 2003, s. 154–155.

² Zob.: http://apk_wychowawstwo2.republika.pl/kurzelnik2.doc

³ J. Kida, *Rola nauczyciela humanisty we współczesnej szkole*, „Pedagogika i Psychologia” II, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Pedagogiczna” 2004, z. 24, s. 42.

⁴ Zob.: http://apk_wychowawstwo2.republika.pl/kurzelnik2.doc

⁵ J. Tokarski, *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980, s. 60.

posiada wiedzę, to jednak jest jej reprezentantem; 3) powierzona mu rolę społeczną wypełnia w imieniu władz państwowych i szkolnych; 4) rozporządza określonymi uprawnieniami i sankcjami; 5) wywiera wpływ na uczniów i środowisko społeczne. Z pewnością nie są to wszystkie czynniki, ale uwzględnienie chociażby wyżej wymienionych pozwala stwierdzić, że nauczyciel posiada formalnie powierzoną mu władzę. Władza ta, rozumiana jako prawo i obowiązek decydowania, pełni istotną rolę w relacji z uczniami⁶. Jeżeli władza jest sprawowana przez nauczyciela w formie jawnej dominacji oraz zakazów i nakazów, to prowadzi do konfliktów i staje się problemem. Natomiast jeżeli nauczyciel traktuje nadaną mu władzę jako „pozycję, z której może kontrolować zaspokojenie potrzeb i nagradzanie ucznia”, to jego władza ma charakter służby, wspomagającej rozwój ucznia. Decyduje o jakości stosunków z uczniami i psychospołecznej atmosferze w klasie. Jest czynnikiem sprzyjającym kształtowaniu się autorytetu nauczyciela. Nauczyciel posiada autorytet wtedy, gdy uczniowie podporządkowują się z własnej woli decyzjom nauczyciela oraz dążą do takiego postępowania, które mogłoby wywołać jego akceptację. W istotę zjawiska autorytetu jest więc wpisane dobrowolne podporządkowanie się uczniów oraz darzenie nauczyciela zaufaniem i szacunkiem. Takie stanowisko przyjął Sergiusz Hessen stwierdzając, że poddajemy się autorytetom „przez pewnego rodzaju dobrowolne uznanie”⁷.

Zwolennicy stanowiska personalistycznego łączą autorytet z istnieniem określonych cech, wynikających bezpośrednio lub pośrednio z osobowości jednostki. Szukają podstaw autorytetu w osobie wychowawcy. Józef Pieter stwierdził, że „o autorytecie nauczyciela decyduje zespół wielu i różnorodnych właściwości nauczyciela, dzięki którym uczeń bez wyraźnych nakazów i bez strachu przed karą chętnie ulega wychowawczemu wpływowi nauczyciela”⁸. Ujmując autorytet w kategorii cechy osobowej, można stwierdzić, że nauczyciel go *ma* lub nim *jest*. Nauczyciel *ma* autorytet w wyniku cech osobowych przypisywanych mu przez uczniów na drodze atrybucji. O posiadaniu autorytetu decydują te cechy, które uczniowie najbardziej cenią. Nauczyciel *jest* autorytetem dzięki cechom osobowym posiadanym niezależnie od postrzegania uczniów. Bycie autorytetem przez nauczyciela pozostaje w związku z jego indywidualnością i wysokim stopniem samorealizacji. Ostre rozgraniczenie zasad *mieć* i *być* nie jest tak istotne, jak to co się posiada, z jakiego względu i w jaki sposób. Chodzi raczej o to, by *mieć*, aby *być*. Jeżeli nauczyciel posiada cechy postrzegane i cenione przez

⁶ I. Jazukiewicz, *Autorytet nauczyciela*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1999, s. 20.

⁷ Ibidem, s. 21.

⁸ Ibidem, s. 22.

uczniów, to w ich opinii jest indywidualnością godną naśladowania. W takiej sytuacji posiadanie i bycie autorytetem wzajemnie się warunkują⁹.

Definiując autorytet, wskazuje się również, że stanowi on wynik określonych stosunków społecznych między osobami. Oznacza to, że autorytet występuje wyłącznie w ramach określonych stosunków interpersonalnych, a wzrasta jedynie wtedy, gdy są one pozytywne. Do zaistnienia tak rozumianego autorytetu niezbędne są dwie strony: 1) reprezentująca pewne wartości; 2) akceptująca owe wartości i wyrażająca im swoje uznanie. Autorytet istnieje więc wtedy, gdy kompetentny i uznany nauczyciel podaje wskazania możliwe do przyjęcia ze zrozumieniem i zaufaniem ze strony uczniów. Ci ostatni godzą się na autorytet wówczas, gdy nauczyciel ma im coś do ofiarowania i gdy oni sami są zdolni działać jako osoby współodpowiedzialne. O autorytecie decyduje sam nauczyciel poprzez swoje zachowanie oraz uczniowie, którzy podziwiają go, a jego zachowanie uważają za wartościowe i godne naśladowania¹⁰.

Brak jedności w definiowaniu pojęcia autorytetu nauczyciela świadczy o ciągłym poszukiwaniu koncepcji spełniającej wymagania współczesnej szkoły. **Do zaistnienia relacji autorytetu niezbędne są jednak następujące warunki:** 1) obecność nauczyciela reprezentującego określone wartości (np. kompetencje zawodowe, sposób myślenia, umiejętność komunikowania się); 2) obecność ucznia (lub uczniów), który spostrzega owe wartości i odbiera ich wpływ na siebie lub innych jako cenny i pożądany; 3) odbiór wpływu tych wartości jest dobrowolny i przynajmniej częściowo uświadamiany przez ucznia; 4) uczeń ma zaufanie do nauczyciela oraz darzy szacunkiem jego osobę¹¹.

Erozja autorytetu nauczyciela i jej społeczne konsekwencje

Nie sposób nie zauważyć, że w ciągu ostatnich lat nastąpił bezlitosny spadek autorytetu nauczyciela, pedagoga, mentora w oczach ucznia. A przecież w pracy nauczyciela autorytet jest niezbędny. Jego posiadanie warunkuje możliwości oddziaływania na uczniów, „prowadzi w efekcie do realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych, a jednocześnie przyczynia się do minimalizowania konfliktów między nauczycielem a uczniem, poprawia relacje międzyludzkie, sprzyja kreowaniu samodzielności działania i myślenia u wychowanków”¹².

⁹ Ibidem, s. 23.

¹⁰ Ibidem, s. 23–24.

¹¹ Ibidem, s. 25–26.

¹² J. Kosmała, *Autorytet nauczyciela w teorii i badaniach socjologicznych*, Wydawnictwo WSP, Częstochowa 1999, s. 6.

Tymczasem rzemiosło nauczyciela z powodzeniem można by zaliczyć do zawodów niebezpiecznych dla życia i zdrowia, takich jak: spawacz, saper, żołnierz służby zawodowej, hutnik czy też stróż¹³.

Ów stan potwierdzają badania „Szkoła bez przemocy” przeprowadzone w latach 2006–2007¹⁴. Wynika z nich, że agresja pomiędzy uczniami a nauczycielami gwałtownie się nasila. Z 14 do 19 proc. wzrosła grupa nauczycieli przyznających, że byli przez uczniów prowokowani do wybuchu gniewu. A procent nauczycieli przyznających, że uczniowie ignorują ich polecenia, wzrósł z 20 do 29. Rok temu 3 proc. nauczycieli twierdziło, że uczniowie zmuszają ich do zrobienia czegoś, na co nie mają ochoty. Teraz jest takich nauczycieli 5 proc. Jak na tak krótki okres jest to potężna zmiana¹⁵.

O tym, że nauczyciel nie jest w dzisiejszych czasach autorytetem dla młodego człowieka, świadczą wydarzenia, jakie codziennie mają miejsce w polskich szkołach. Regularnie dowiadujemy się o nich z radia, prasy czy z telewizji.

Z pewnością wiele osób pamięta jeszcze wydarzenia z września 2004 r., z toruńskiego technikum samochodowego, w którym grupa uczniów znęcała się nad nauczycielem. Chłopcy próbowali nałożyć na głowę anglisty kosz na śmieci, machali mu przed nosem brudnymi tenisówkami, a także pocierali jego twarz gąbką. Czyny te, zarejestrowane przez uczniowskie telefony komórkowe, zaskoczyły, zszokowały i zbulwersowały społeczeństwo.

Przykładów ukazujących brutalne zachowanie uczniów wobec nauczycieli jest znacznie więcej:

Nauczyciel angielskiego z liceum w Białej Podlaskiej został brutalnie pobity, bo złapał uczennicę na ściąganiu. Nauczyciel zwrócił uwagę uczennicy, która ściagała. Następnego dnia zadzwonił do niego młody człowiek, prosił o korepetycje. Pod adresem, który podał, nauczyciel zastał zamknięte drzwi. Gdy wychodził z klatki schodowej, został pobity: ma obrażenia głowy, pęknięte zęby. Do napaści przyznał się policji przyjaciel dziewczyny¹⁶.

Uczeń gimnazjum w Białej Piskiej zlecił pobicie swojego nauczyciela od informatyki za to, że ten stawiał mu jedynki – twierdzi policja. Nauczyciel, 22-letni Daniel Ł., w pi-

¹³ Zob.: G. Myśliwiec, P. Garczyński, *Autorytet nauczyciela – czyli niekończąca się dyskusja*, źródło: <http://www.e-mentor.edu.pl/v2.php?numer=4&id=40>

¹⁴ Badania „Szkoła bez przemocy” przeprowadzono na zlecenie grup wydawniczych Polskapresse i Media Regionalne, przy wsparciu Fundacji Grupy Telekomunikacja Polska. W marcu 2006 r. badania zrealizowała CBOS na próbie 3 tys. uczniów i 900 nauczycieli ze 150 szkół. Kolejny sondaż zorganizowała agencja Profile, przeprowadzili go między listopadem 2006 i marcem 2007 r. magistranci psychologii z Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie oraz socjologii z Uniwersytetu Warszawskiego na próbie 1200 uczniów i 2500 nauczycieli ze 181 szkół.

¹⁵ *Rzecz o szczuciu*, „Polityka” 2007, nr 10 (2595), s. 6.

¹⁶ Zob.: http://www.dzieci.org.pl/sdsinew/news.php?subaction=showfull&id=1100281373&archive=1163086350&start_from=&ucat+10&do=archives&alone=

skiej szkole pracuje zaledwie od miesiąca. Zdołał jednak narazić się swojemu 16-letniemu wychowankowi na tyle, że ten postanowił dać nauczycielowi nauczkę. Po drugiej ocenie niedostatecznej w dzienniku, Rafał poprosił o pomoc swoich starszych kolegów. Nauczyciel został dotkliwie pobity, gdy wracał z zajęć. Z licznymi siniakami został przewieziony do szpitala. Jego życiu ani zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo¹⁷.

Gimnazjaliści z katowickich Szopienic terroryzują nauczycieli. Nie pozwalają im prowadzić lekcji, obrzucają ich wyzwiskami. Na każdym kroku słychać wulgaryzmy, uczniowie mówią do nauczycielek: ty k... Próbowali się włamać do samochodów – napisała do katowickiej „Gazety Wyborczej” nauczycielka z Gimnazjum nr 13, która nie mogła już wytrzymać uczniowskiego terroru¹⁸.

Sytuacje szkolne, takie jak te przedstawione powyżej, sprawiają, że nauczyciel, wychowawca nie cieszy się poważaniem wśród uczniów, wychowanków. Należy jednak pamiętać, że „zachowanie nauczyciela, a nie samo zdarzenie będzie miało wpływ na umocnienie bądź osłabienie autorytetu”¹⁹.

Nauczyciel – degradacja statusowa?

Mówi się, że edukacja wczesnoszkolna (początkowa) to podstawa całego systemu edukacji, gdyż na jej efektach (podwalinach) opierają się i wnoszą kolejne etapy kształcenia i kształtowania osobowości młodego człowieka. Ważna jest więc jakość tej podstawy, a wiadomo, że zależy od wielu czynników, głównie od rodziny i nauczyciela, od jego autorytetu. Wpływ nauczyciela na ucznia (dziecko), na tym etapie kształcenia wydaje się największy...²⁰. Dzieci bardzo wnikliwie obserwują swojego nauczyciela, niewiele ujdzie ich uwadze. Bodźce, które odbierają, warunkują pozytywne bądź negatywne ustosunkowanie się do nauczyciela, co ma ogromny wpływ na jakość i stopień autorytetu. Nauczyciel w klasach młodszych jest jedną z najbardziej znaczących osób w życiu dziecka. W dużej mierze to właśnie od niego zależy ukształtowanie najbardziej wartościowych cech u jego wychowanków. Jest to zadanie niezwykle trudne ze względu na plastyczność psychiki dziecka w tym okresie i podatność na różne wpływy, nie zawsze przecież pozytywne. Nauczyciel stanowi dla uczniów wzór osobowy i dlatego tak ważne jest, jak wychowankowie go postrzegają. Młodsze dzieci wysoko sobie cenią takie cechy, jak: okazywanie ciepła, nawiązywanie

¹⁷ Zob.: <http://miasta.gazeta.pl/olsztyn/1,35189,473470.html>

¹⁸ Zob.: <http://miasta.gazeta.pl/katowice/1,35063,2374597.html>

¹⁹ Zob.: B. Cieminska, *Autorytet nauczyciela współczesnego – kryzys czy nowa jakość?*, źródło: <http://www publikacje.edu.pl/publikacje.php?nr=1125>

²⁰ A. Bleharczyk, *O uwarunkowaniach autorytetu nauczyciela i potrzebie autorefleksji*, „Nowa Szkoła” 2005, R. 61, nr 5, s. 23.

bliskich więzi i związków emocjonalnych, serdeczność i życzliwość. Starsze dzieci chciałyby, aby nauczyciel respektował ich dojrzałość i traktował je partnersko. Młodzież zaś najwyżej ocenia wiedzę merytoryczną i umiejętności dydaktyczne wykładowcy, jego etykę i zdolność do okazywania uznania dla niezależności młodych ludzi. Niezależnie od wieku wychowanków, od zmieniających się oczekiwań w zależności od poziomu umysłowego, na każdym z etapów autorytet utracić jest bardzo łatwo. Dotyczy to nauczycieli, którzy nie potrafią przekazać wiedzy w sposób przystępny, zrozumiały, nie potrafią zainteresować, prowadzą nudne lekcje i mają trudności z utrzymaniem dyscypliny²¹.

System wychowania, polegający na encyklopedycznej wiedzy, na przekazywaniu i dzieleniu się gotowymi wiadomościami, traci możliwość pozyskania ucznia i obudzenia w nim pragnienia wiedzy. Uczeń zaakceptuje tylko takiego nauczyciela, który będzie w stanie pobudzać i rozwijać jego zainteresowania, udzielać rad podczas poszukiwania prawdziwych wartości życiowych, który jest przygotowany, aby pomagać mu poznawać świat i orientować się w tym świecie²².

Innym czynnikiem obniżającym autorytet nauczyciela jest subiektywne, a co za tym idzie, niesprawiedliwe ocenianie pracy uczniów. Powszechną wadę stanowią niespójne kryteria i sposoby oceniania uczniów. Wyrażają się one wybiórczym doбором przez nauczycieli dowolnych kryteriów oceny szkolnej:

- traktowaniem oceny bądź jako nagrody, bądź jako kary,
- ocenianiem ucznia, a nie jego osiągnięć,
- ocenianiem wkładu pracy ucznia,
- braniem pod uwagę osobowości ucznia,
- wykazywaniem nadmiernej łagodności,
- wykazywaniem nadmiernej surowości,
- stawianiem oceny „na tle” poziomu klasy,
- zwracaniem uwagi na wybrany aspekt ocenianych zadań²³.

Taki sposób postępowania wychowawcy dyskredytuje go w oczach wychowanków i uniemożliwia bycie wzorem godnym naśladowania.

Czynnikiem podważającym autorytet nauczyciela jest też status finansowy tej grupy zawodowej. Wielu dzisiejszych belfrów znajduje się w gorszej sytuacji materialnej niż ich podopieczni, a to znajduje odbicie w ubiorze i w ogóle wyglądzie zewnętrznym. Natomiast prawie powszechne przyzwolenie na dowolny ubiór uczniów powoduje, że szkoła staje się swoistym pokazem mody i powstają

²¹ Zob.: B. Cieminska, *Autorytet nauczyciela współczesnego...*

²² V. Spousta, *Osobowościowe dyspozycje nauczyciela*, [w:] *Nauczyciel w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, red. M. Jabłońska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000, s. 57.

²³ T. Wolan, *Nauczyciel jako wychowawca i współtwórca przemian w edukacji*, BWiU „Kontrakt”, Chorzów 2004, s. 110.

niezręczne sytuacje, kiedy nauczyciele zauważają, że pozostają pod tym względem w tyle za swoimi uczniami²⁴.

Ponadto niskie wynagrodzenie, jakie nauczyciel otrzymuje za swoją pracę, powoduje, że dla wielu młodych ludzi nie jest to wymarzony zawód, który chcieliby wykonywać w przyszłości. Nauczyciel w ich oczach to często nieudacznik, który nie potrafił znaleźć sobie bardziej intratnego zajęcia.

Zauważyć należy również, że szkoła nie jest już dla ucznia jedynym źródłem wiedzy, a nauczyciel nie jest dla niego wyrocznią w tym względzie. Zdarzają się coraz częściej przypadki, że uczniowie zdolni, ambitni, posiadający szerokie zainteresowania poznawcze legitymują się w pewnych dziedzinach większym zakresem wiedzy niż nauczyciele. Coraz szerszy dostęp do Internetu oraz innych, pozaszkolnych źródeł wiedzy (np. literatura obcojęzyczna) sprzyja takim sytuacjom, tym bardziej że uczniowie często wykazują lepszą znajomość języków obcych niż nauczyciele, a także częściej korzystają z Internetu²⁵.

Chociaż nauczyciel nie jest w obecnych czasach jedynym źródłem wiedzy i jego sposób przekazywania faktów nie wytrzymuje konkurencji z możliwościami, jakie daje telewizja czy Internet, to warto pamiętać, że w przeciwieństwie do mediów, dysponuje on pewnymi unikalnymi narzędziami, jak na przykład możliwość uczenia w oparciu o pracę zespołową, stwarza możliwość nawiązywania osobistych kontaktów międzyludzkich w toku przekazywania wiadomości, może wspierać ucznia czy reagować na nieprawidłowości, poprawiać błędy²⁶.

W dużej mierze wizerunek nauczyciela jest kreowany przez rodziców. Ich niechęć do szkoły, brak partnerskiego współdziałania z kadrami pedagogicznymi i kierowniczą, poczucie materialnej wyższości nad nauczycielami, a także wzmożona krytyka ich pracy nie sprzyjają budowaniu autorytetu nauczyciela.

Na kształtowanie wizerunku współczesnego belfra znaczny wpływ mają także media. Niestety, prasa, radio i telewizja interesują się najczęściej nieprawidłowościami, omawiając przypadki, w których nauczyciel popełnił jakiś błąd. Z punktu widzenia mediów obraz dobrze pracującego pedagoga nie jest godny wzmianki. Takie przedstawianie incydentalnych wydarzeń prowadzi do osłabienia autorytetu nauczyciela, do powstawania niewłaściwych i krzywdzących uogólnień²⁷.

Zauważyć należy również, że brak wsparcia ze strony najbliższych, współpracowników, przełożonych oraz niekorzystna jakość, zasięg i dostęp do zaplecza i zasobów merytorycznych, rzeczowych oraz finansowych nie sprzyjają peł-

²⁴ K. Żegnałek, *Osobowość nauczyciela w opinii uczniów województwa mazowieckiego*, „Nowa Szkoła” 2005, R. 61, nr 5, s. 14.

²⁵ Ibidem, s. 14.

²⁶ Zob.: B. Ciemińska, *Autorytet nauczyciela współczesnego...*

²⁷ Ibidem.

nemu wykorzystaniu potencjału intelektualnego i kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Ponadto ich motywacja i zapał do pracy obniża występująca w szkołach atmosfera zazdrości, konkurencji, odmienności poglądów i nawyków pedagogicznych oraz przekonań politycznych. Nie sprzyja to oczywiście klimatowi wzbogacania i nabywania nowych doświadczeń oraz autorefleksji pedagogicznej²⁸.

Faktem jest, że dzisiejsze szkoły wyższe przygotowują nauczyciela konkretnego przedmiotu, a znacznie gorzej wyposażają absolwentów w wiedzę z psychologii, w praktyczne umiejętności wychowawcze, co w znaczący sposób oddziałuje na jego późniejsze uznanie i poważanie wśród dzieci i młodzieży²⁹. Również demokratyzacja życia szkolnego, pragmatyzm lansujący teorię sukcesu za wszelką cenę, liberalizm wychowawczy, permissywnizm w programach i podręcznikach deprecjonują autorytet nauczyciela³⁰.

Jednak kompletną ruinę autorytetu wychowawcy powoduje niezgodność jego postępowania z głoszonymi zasadami, gdy uczniowie widzą przepaść między słowem a czynem. Nauczyciel powinien żyć według zasad duchowych, moralnych i intelektualnych, stanowiąc wzór do naśladowania, gdyż *verba docent, exempla trahunt* (słowa uczą, przykłady pociągają)³¹.

Kształtowanie autorytetu jest procesem żmudnym i długotrwałym. Trudno go zdobyć, łatwo natomiast stracić, ale najtrudniej jest go ponownie odzyskać³². Ale tak jak nie ma szkoły bez nauczycieli, cechu bez mistrzów, tak nie może być nauki bez autorytetów³³.

Nauczyciel idealny: szkic do portretu

Jaki zatem powinien być nauczyciel XXI wieku? W literaturze prezentowane są najczęściej trzy istotne elementy składowe autorytetu: gruntowna wiedza merytoryczna, umiejętności metodyczne i właściwości osobowe.

Autorytet wiedzy

Nie ma większych szans na zdobycie autorytetu nauczyciel, którego wiedza ogranicza się do treści zawartych w podręcznikach. Nie zdobędzie autorytetu

²⁸ T. Wolan, *Nauczyciel jako wychowawca...*, s. 144.

²⁹ I. Dzierzowska, *Kontrowersyjna sztuka wychowywania*, „Dyrektor Zarządzający” 2006, nr 11, s. 16.

³⁰ M. Sagan, *Nauczyciel humanista wobec wyzwań współczesności*, „Wychowawca” 2004, nr 10.

³¹ Zob.: J. Wyderka, *Autorytet nauczyciela*, źródło: http://www.awans.net/strony/nauczanie_pocatkowe/wyderka/wyderka1.html awans.net internetowy serwis oświatowy.

³² I. Jazukiewicz, *Autorytet nauczyciela...*, s. 40.

³³ Zob.: M. Śnieżyński, *O autorytecie nauczyciela akademickiego*, Kraków 2000, źródło: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt3/sniezynski.html>

nauczyciel powielający co roku te same wiadomości, bez uwzględnienia aktualnego rozwoju nauki w swojej dyscyplinie. Wiedza nauczyciela musi pochodzić z wielu źródeł, a nie tylko z podstawowego podręcznika, musi być nieustannie aktualizowana i uzupełniana najnowszymi osiągnięciami. Nauczyciel o gruntownej wiedzy potrafi każdy wysunięty przez uczniów problem rozwiązać, udzielić wyczerpującej wypowiedzi, nie powinno go zaskoczyć żadne pytanie. Gruntowna wiedza to znajomość nie tylko fundamentalnych zagadnień, ale i różnych szczegółów, niuansów oraz „detali”. To wiedza głęboko zrozumiana, uporządkowana, utrwalona. Ci, którzy ją posiadają, potrafią zaciekać każdym tematem, nie boją się stawianych przez młodzież pytań, „błyszcza” znajomością przedmiotu, są konkretni i rzeczowi, łatwo i swobodnie poruszają się w swojej dziedzinie, wykazując przy tym duże zaangażowanie emocjonalne³⁴. Dzięki posiadaniu bogatej wiedzy oraz osobistemu zaangażowaniu w proces nauczania i wychowania nauczyciel może zainteresować swoich wychowanków prezentowaną problematyką i systematycznie przekształcać nauczanie w uczenie się i samokształcenie, a więc wdrażać ich w twórczą i samodzielną pracę wykonywaną pod jego naukowym kierunkiem³⁵.

Autorytet umiejętności przekazu wiedzy

Nauczyciel prowadzący zajęcia powinien mieć kompetencje metodyczne, używać zrozumiałej terminologii, wprowadzać liczne przykłady, pobudzać do dyskusji, stosować urozmaicone metody, wzbogacać odpowiednimi środkami dydaktycznymi (w tym także technicznymi)³⁶. Wychowawca szukający jak najlepszych rozwiązań metodycznych w przekazywaniu uczniom wiedzy, przygotowuje ich do aktywnego samokształcenia, samorealizacji, samokontroli, a więc do pełnego rozwoju osobowości³⁷.

Autorytet cech osobowościowych

Zawód nauczyciela należy do tych nielicznych profesji, w których obok wiedzy merytoryczno-metodycznej równie ważna jest prawość charakteru, a więc odwaga w prezentowaniu swojego zdania niezależnie od okoliczności, zgodność głoszonych poglądów z osobistą praktyką życiową. Nauczyciel spełniający te oczekiwania jest wiarygodny oraz życzliwy, wymaga dużo od siebie i od innych. Musi być człowiekiem taktownym, nie ulegającym koniunktrom,

³⁴ Ibidem.

³⁵ J. Kida, *Rola nauczyciela humanisty...*, s. 44.

³⁶ Zob.: M. Śnieżyński, *O autorycie nauczyciela akademickiego*, Kraków 2000, źródło: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt3/sniezynski.html>

³⁷ J. Kida, *Rola nauczyciela humanisty...*, s. 44.

mającym odwagę wystąpić w obronie pokrzywdzonego, reagującym na przejawy zła i niesprawiedliwości. Tę prawosć charakteru kształtują szczerowość, uczciwość i lojalność, tolerancja, odwaga w prezentowaniu własnych poglądów i konsekwencja. A zatem nauczyciel szczerzy i uczciwy winien mówić to, co myśli. Nie wolno mu przywłaszczać sobie cudzych teorii naukowych czy wyników badań. Obdarzony tymi cechami, nie może przemilczać i zamazywać spraw niewygodnych czy drażliwych, budzi to bowiem nieufność. Ma również obowiązek przyznać się do ewentualnych błędów czy potknięć, głosząc prawdę bez względu na skutki. Nie wolno mu tolerować obłudy i zakłamania, obowiązuje go jednakowe postępowanie wobec wszystkich. W sposób taktowny odnosi się do innych³⁸.

Kolejnym czynnikiem budującym autorytet jest wykazywanie tolerancji w odbiorze i ocenie poglądów innych osób. To właśnie dzięki postawie tolerancji takie wartości, jak: poznanie prawdy, wolność, stają się pełne, autentyczne. Postawa tolerancji wyzwała bowiem szacunek dla drugiego człowieka, dla poglądów innego uczonego, a także dla poglądów innych ludzi. Tolerancja powinna być więc moralną zasadą postępowania nauczyciela. Nauczyciela powinna charakteryzować postawa szacunku dla odmiennych poglądów i przekonań, które nie zawsze są zgodne z własnymi przekonaniem. Tolerancja to umiejętność patrzenia na wiele rzeczy z punktu widzenia innych ludzi³⁹.

Nauczyciel powinien też postępować zgodnie ze swoimi przekonaniem, przejawiać odpowiedzialność za to, co robi, nie może więc działać na dwa fronty, być człowiekiem chwiejnym. Powinien zawsze zachować twarz, mieć swoją godność niezależnie od ewentualnych konsekwencji. Wychowawca powinien żyć według zasad, które głosi, i kształtować zgodnie z nimi swoje związki z innymi osobami. Gdy już zdecydowaliśmy się stać przy określonej ideologii, być wyznawcami określonego ruchu albo zwolennikami określonej partii politycznej, to czyńmy to do końca⁴⁰.

Ważną właściwością osobowości jest współpartnerstwo. Psychologowie wskazują na trzy rodzaje kierowania zespołami ludzkimi: autokratyczne, liberalne i demokratyczne, oparte na współpartnerstwie. Już w szkole średniej winien dominować styl kierowania demokratycznego, a tym bardziej w uczelni wyższej. Partnerstwo zrodzone w toku demokratycznego kierowania wyraża się w sza-

³⁸ Zob.: M. Śnieżyński, *O autorycie nauczyciela akademickiego*, Kraków 2000, źródło: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt3/sniezynski.html>

³⁹ K. Sędziak-Paździora, *Tolerancja jako zasada moralna i postawa nauczyciela akademickiego*, „Tolerancja. Studia i szkice”, t. VIII, red. A. Rosół, M.S. Szczepański, Wydawnictwo WSP, Częstochowa 2002, s. 110–112.

⁴⁰ Zob.: M. Śnieżyński, *O autorycie nauczyciela akademickiego*, Kraków 2000, źródło: <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt3/sniezynski.html>

cunku dla uczniów, studentów, w dostrzeganiu i rozumieniu ich problemów. Partnerstwo – to kontakty nauczyciela z młodzieżą nie tylko w sali lekcyjnej czy wykładowej, lecz również nawiązywane w czasie przerw, na rajdach, obozach, w akademikach itp. Współpartnerstwo można realizować poprzez uwzględnienie takich cech, jak kontakt wychowawcy z podopiecznym, życzliwy stosunek do uczniów i poczucie humoru. Współpartnerstwo wymaga przełamania bariery własnego stanowiska, stopnia i tytułu naukowego. Rodzi ono atmosferę bezpieczeństwa, łączy się z ciepłym stosunkiem do wychowanków, a przez to korzystnie wpływa na ich stosunek do nauki. Współpartnerstwo to bywanie z młodymi ludźmi i pośród nich, to wysłuchiwanie ich, doradzanie im⁴¹.

Istotnym składnikiem osobowości nauczyciela jest także poczucie humoru. Młodzież uważa, że człowiek go pozbawiony w ogóle nie powinien pracować w zawodzie nauczycielskim. Praca z młodymi ludźmi wymaga wkalkulowania w działalność edukacyjną czasu także na żart i uśmiech. Pogodne oblicze wykładowcy może skutecznie rozładować napięcia i stresy⁴².

Młodzież ceni też sprawiedliwość. Obiektywna ocena kogokolwiek, a uczniów i studentów w szczególności, należy chyba do najtrudniejszych zadań, jakie stoją niemal codziennie przed każdym nauczycielem. Praktyka szkolna daje w tym względzie wiele przykładów skrajnego subiektywizmu. Zdarza się często, że na ocenę mają wpływ czynniki uboczne, takie jak samopoczucie nauczyciela, jego chwilowy nastrój, sympatia czy antypatia do studenta, kierowanie się uprzedzeniami.

Ostatnim elementem składowym autorytetu są szerokie zainteresowania pracowników nauki. Uczniowie wysoko cenią sobie nauczycieli, którzy mają zainteresowania wychodzące poza granice ich specjalności naukowej. Tego typu zainteresowania, np. sportowe, artystyczne, techniczne, dają o wiele szersze możliwości nawiązywania nieformalnych kontaktów z młodzieżą. Zamknięcie się pracownika w wąskiej dziedzinie przedmiotowej nie służy rozwojowi jego osobowości, ograniczając przy tym możliwości kontaktów z młodzieżą⁴³.

Nauczycielstwo jest jedną z najbardziej wymagających dziedzin ludzkiej aktywności, dlatego, że „wychowanie jest największym i najtrudniejszym problemem, który może być przed człowiekiem postawiony” (Immanuel Kant). Jeżeli ma być dobrze wykonane, nie może być li – tylko zajęciem, lecz musi zostać posłannictwem w prawdziwym znaczeniu tego słowa⁴⁴.

Niezwykle trafne jest spostrzeżenie wybitnego nauczyciela Jana Władysława Dawida, który stwierdził, że „nauczyciele powinni mieć poczucie doniosłości

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ V. Spousta, *Osobowościowe dyspozycje nauczyciela...*, s. 58.

swego zawodu, odpowiedzialności za wyniki własnej pracy i stałą potrzebę samodoskonalenia”⁴⁵.

Dzielny nauczyciel albo świecki dekalog

Na podstawie poetycko-allegorycznej baśni pióra Antoine de Saint-Exupéry'ego, która, podobnie jak cała twórczość pisarza, skupia się na określeniu podstawowych wartości ludzkiej egzystencji i która niesie przesłanie o nadrzędnej wartości przyjaźni, miłości i odpowiedzialności, sformułowano następujący **DEKALOG NAUCZYCIELA I WYCHOWAWCY**:

1. Oswoić znaczy stworzyć więzy. Jeśli mnie oswoisz, będziemy się nawzajem potrzebować.
2. Należy wymagać tego, co można otrzymać.
3. Mam prawo żądać posłuszeństwa, jeśli moje polecenia są rozsądne.
4. Oczy są często ślepe, należy szukać sercem.
5. Śmiech jest dla życia jak studnia na pustyni.
6. Zamiast tępić zło, lepiej szerzyć dobro.
7. Bądź silniejszy, a będziesz miał rację.
8. Kto poniża, sam jest niski.
9. Powinieneś sądzić według czynów, a nie słów.
10. Znacznie trudniej jest sądzić siebie niż bliźniego. Jeśli potrafisz siebie do-
brze osądzić, będziesz naprawdę dobry⁴⁶.

Streszczenie

W niniejszym artykule ukazano problematykę autorytetu nauczyciela. Zaprezentowano jak w literaturze pedagogicznej i psychosocjologicznej definiowane jest pojęcie „autorytetu nauczyciela”. Ponadto przedstawiono czynniki, które dyskredytują wychowawcę w oczach wychowanków i uniemożliwiają mu bycie wzorem godnym naśladowania. Zwrócono też uwagę na trzy istotne elementy składowe autorytetu, takie jak: gruntowna wiedza merytoryczna, umiejętności metodyczne i właściwości osobowe, które w istotny sposób wpływają na uzyskanie zaufania i szacunku u uczniów przez nauczyciela.

⁴⁵ Cz. Kupisiewicz, I. Wojnar, *Myśliciele o wychowaniu*, Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1996, s. 241.

⁴⁶ H. Nocoń, *W poszukiwaniu ideału wychowawcy*, [w:] *Przemiany edukacyjne w Polsce i na świecie a modele wychowania*, red. W. Korzeniowska, S.C. Michałowski, A. Murzyn, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2001, s. 431.

Summary

The teacher and his/her professional authority. Chaotic persons and Descartes's heirs

The present article undertakes the problems of the teacher's authority. The way, in which the notion of the "teacher's authority" is defined in pedagogical and sociological literature is presented. Factors that discredit a class tutor in the eyes of the pupils and prevent him or her from being a role model for them are also shown. Consideration is also given to three components of the teacher's authority, namely: thorough factual knowledge, methodical skills, and personal qualities, which all substantially contribute to the winning of the pupils' confidence and respect by the teacher.

Bibliografia

Druki zwarte

- Chętkowski D., *Z budy. Czy spuścić ucznia z łańcucha*, Kraków 2003.
Jazukiewicz I., *Autorytet nauczyciela*, Kraków 1999.
Kosmala J., *Autorytet nauczyciela w teorii i badaniach socjologicznych*, Częstochowa 1999.
Kupisiewicz Cz., Wojnar I., *Myśliciele o wychowaniu*, Warszawa 1996.
Nocoń H., *W poszukiwaniu ideału wychowawcy*, [w:] *Przemiany edukacyjne w Polsce i na świecie a modele wychowania*, red. W. Korzeniowska, S.C. Michałowski, A. Murzyn, Kraków 2001.
Sędziak-Paździora K., *Tolerancja jako zasada moralna i postawa nauczyciela akademickiego*, „Tolerancja. Studia i szkice”, t. VIII, red. A. Rosół, M.S. Szczepański, Częstochowa 2002.
Spousta V., *Osobowościowe dyspozycje nauczyciela*, [w:] *Nauczyciel w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, red. M. Jabłońska, Wrocław 2000.
Tokarski J., *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980.
Wolan T., *Nauczyciel jako wychowawca i współtwórca przemian w edukacji*, Chorzów 2004.

Czasopisma i artykuły

- Blecharczyk A., *O uwarunkowaniach autorytetu nauczyciela i potrzebie autorefleksji*, „Nowa Szkoła” 2005, R. 61, nr 5.
Dzierzgowska I., *Kontrowersyjna sztuka wychowywania*, „Dyrektor Zarządzający” 2006, nr 11.

Kida J., *Rola nauczyciela humanisty we współczesnej szkole*, „Pedagogika i Psychologia” II, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Pedagogiczna” 2004, z. 24.

Rzecz o szczuciu, „Polityka” 2007, nr 10 (2595).

Sagan M., *Nauczyciel humanista wobec wyzwań współczesności*, „Wychowawca” 2004, nr 10.

Żegnałek K., *Osobowość nauczyciela w opinii uczniów województwa mazowieckiego*, „Nowa Szkoła” 2005, R. 61, nr 5.

Adresy stron internetowych

http://apk_wychowawstwo2.republika.pl/kurzelnik2.doc

<http://www.e-mentor.edu.pl/v2.php?numer=4&id=40>

[http://www.dzieci.org.pl/sdsinew/news.php?subaction=showfull&id=1100281373&archive=1163086350&start_from=&ucat+10&do=archives&alone=.](http://www.dzieci.org.pl/sdsinew/news.php?subaction=showfull&id=1100281373&archive=1163086350&start_from=&ucat+10&do=archives&alone=)

<http://miasta.gazeta.pl/olsztyn/1,35189,473470.html>

<http://miasta.gazeta.pl/katowice/1,35063,2374597.html>

<http://www publikacje.edu.pl/publikacje.php?nr=1125>

http://www.awans.net/strony/nauczanie_poczatkowe/wyderka/wyderka1.html

awans.net internetowy serwis oświatowy

<http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/konspekt3/sniezynski.html>